**Tygodniowy rozkład zajęć: Wielkanoc**

**(29.03 - 2.04. 2021r.)**

**Grupa II- Pszczółki (4- latki)**

**Poniedziałek (29.03.2021r.)**

***Temat: Rozmawiamy o tradycji***

**Cele:**

- poznanie wybranych tradycji związanych z Wielkanocą

- budowanie słownika czynnego

- rozwijanie umiejętności budowania spójnej i logicznej wypowiedzi

- zachęcanie do pielęgnowania świątecznych tradycji

1. Słuchanie opowiadania:

**„O kurce, która zapomniałaby o tradycji”**

Słońce tego dnia odważnie przedzierało warstwę chmur, a jego promienie ogrzewały wymarzniętą po zimie ziemię. I choć już niespełna miesiąc temu zniknęły ostatnie śniegi, a na wierzbach pojawiły się kotki, to dopiero ten dzień przyniósł prawdziwe ocieplenie. Wiejską dróżką wijącą się pomiędzy pastwiskami, polami i łąkami, wesoło podśpiewując, maszerował tego dnia młodziutki suseł Sylwek, który niedawno obudził się z zimowego snu. Szedł dość długo i poczuł się zmęczony. Rozejrzał się wokół i zauważył wysoką lipę. Postanowił do niej podejść na odpoczynek. Gdy zbliżył się nieco do drzewa, spostrzegł siedzącą pod nim smutną kokoszkę i rozsypane wokół niej jajka. – Cześć, jestem Sylwek. Co ci się stało? – zapytał z ciekawości suseł. – Ja, ja… nie wiem. Nic nie wiem, bo nic nie pamiętam! Bardzo boli mnie głowa, mam ogromnego guza! – rzekła przestraszona, obolała kurka i zapłakała. – Zaraz, zaraz, nie płacz. Pomogę ci… – rzekł suseł serdecznym tonem i zabrał się do zbierania rozsypanych na ścieżce kolorowych jajek. Wrzucał je z powrotem do białego koszyka z żółtą wstążką. – Może ty wiesz, kim jestem i co tu robię? – zapytała kokoszka głosem pełnym nadziei. – Niestety nie wiem, ale czekaj… Nie martw się! Jak razem pomyślimy, to na pewno coś wymyślimy! W końcu... co dwie głowy, to nie jedna! – pocieszył kokoszkę Sylwek i zaczął drapać się po czole, myśląc, co mogło się stać. Wyjął ze swojej torby wielką lupę i przeglądał z wielką dokładnością ścieżkę w poszukiwaniu czegoś, co pomogłoby rozwiązać zagadkę. – Już wiem! To jest przyczyna całego zajścia! – suseł podskoczył z radości i wskazał na wystający gruby korzeń lipy. Wyjaśnił, że prawdopodobnie nieuważna kurka potknęła się o niego i przewróciła. Stąd guz na głowie, utrata pamięci i rozsypane na ścieżce jajka. – Masz rację, coś mi się przypomina. Tak, potknęłam się o niego i uderzyłam o ten tu kamień – zaczęła sobie przypominać kokoszka. – Szłam, o tamtędy, z koszykiem tych jajek, ale dokąd szłam? Tego już nie pamiętam… – kurka znów posmutniała. – Ty, popatrz! Popatrz na te jajka! One są dziwnie kolorowe! Przecież nie ma takich jajek. Ktoś musiał je pomalować! – krzyknął suseł. – Ale po co komu pomalowane jajka? – zdziwiła się kurka. – Tego nie wiem, ale się dowiem. Czekaj, pomyślmy troszeczkę – to mówiąc, suseł znowu zasępił się i zatopił w rozmyślaniach., ale mimo że długo myślał, nic nie przychodziło mu do głowy. – Witajcie, moi przyjaciele! Co tak dumacie pod tym drzewem?! – ukłonił się zając, który pojawił się nie wiadomo skąd. – Cześć, próbujemy rozwikłać zagadkę podróży kurki i tajemnicę kolorowych jajek – odrzekł suseł. – Przecież to proste! To są pisanki. Przed Wielkanocą maluje się jajka, żeby były kolorowe. To taka pradawna tradycja. Kolorowe jajko jest symbolem świąt. – Aaa, teraz pamiętam! Już wszystko sobie przypomniałam! – wykrzyknęła uradowana kurka i opowiedziała całą historię. Wczoraj wieczorem malowała jajka, żeby dzisiaj rozdać je zwierzętom, które prosiły ją o pomoc w ich ozdabianiu. – Pewnie czekają na pisanki, a ja już jestem spóźniona. Będą zasmuceni, jeśli dziś im ich nie dostarczę. Nie będą mogli świętować Wielkanocy! Muszę czym prędzej rozdać je przyjaciołom, żeby tradycji stało się zadość. Pomożecie mi? – zapytała kokoszka swoich nowych znajomych. I tak we troje roznosili barwne jajka aż do samego zmierzchu. – Rozdaliśmy wszystkie pisanki. Niestety kurko, dla ciebie zabrakło… Nie została ani jedna... Część stłukła się podczas twojego porannego upadku… – zasmucił się suseł. – To nic! – powiedziała kokoszka i dodała – zaraz nowe pomaluję i siebie oraz was nimi obdaruję! – A ja ci chętnie pomogę! – skoczył zając z radości. – Ja też się przyłączę, choć nigdy jajek nie malowałem i świąt w ten sposób nie świętowałem! – powiedział zachwycony suseł. Zwierzęta w domu kurki malowały jajka pół nocy, dobrze się przy tym bawiąc. A rano zasiedli razem do wielkanocnego śniadania, które przygotowała kokoszka w podzięce za pomoc. Na stole nie zabrakło oczywiście barwnych pisanek, które tak skrzętnie cała trójka ozdabiała kilka godzin temu. – Tradycja to dobra rzecz! Kultywując ją, można się dobrze bawić i razem spotkać. To takie ożywianie na chwilę pradawnych zwyczajów. Od dziś i ja będę w ten sposób obchodził Wielkanoc! – powiedział szczęśliwy suseł, trzymając w łapce pomalowaną niezdarnie przez siebie pisankę.

Następnie zadajemy dzieciom pytania do wysłuchanego utworu: Kogo podczas wiosennego spaceru napotkał suseł Sylwek? Co się przytrafiło kokoszce? Kto pomógł rozwikłać zagadkę kolorowych jajek? Jak nazywały się kolorowe jajka, które rozsypała kurka? Czego symbolem jest pisanka? Po co kurka niosła kolorowe jajka? Kto pomógł jej w roznoszeniu jajek? Dlaczego dla kurki zabrakło pisanek? W jaki sposób zwierzęta rozwiązały ten problem? Kto zasiadł do świątecznego śniadania w domu kurki? Co postanowił suseł Sylwek, gdy trzymał w łapce pisankę, i dlaczego?

2. „Zbieramy rozsypane jajka” – zabawa ruchowa, utrwalanie nazewnictwa związanego z orientacją przestrzenną. Przed zabawą rozmieszczamy w różnych miejscach w pomieszczeniu kolorowe jajka (papierowe sylwety). Dzieci maszerują po pokoju w rytmie wygrywanym przez nas na bębenku. Gdy muzyka cichnie, szukają ukrytych sylwet pisanek. Wznowienie gry na bębenku ponownie przywołuje dzieci do marszu. Gdy wszystkie pisanki zostaną odnalezione, dzieci siadają na podłodze. Przeliczają swoje pisanki i mówią, gdzie je znalazły, np. na półce, pod stołem, na krześle, obok drzwi, za misiem, przed lalą, na parapecie, między kwiatami.

3. „Świąteczny koszyczek” – zabawa tematyczna. Dzieci razem z nami szykują świąteczny koszyczek, wkładając do środka tradycyjne polskie symbole świąt wielkanocnych. Opowiadamy dzieciom, że w Wielką Sobotę ze świątecznym koszyczkiem udajemy się do kościoła na poświęcenie pokarmów, a w niedzielny poranek spożywamy tę święconkę podczas wielkanocnego śniadania. Wykorzystujemy do tego poniższą zabawę.

**„Mama stroi koszyk” - (na wzór melodii „Rolnik sam w dolinie”)**

Mama stroi koszyk, koszyk wielkanocny, hejże, hejże, hejże ha, mama stroi koszyk. Mama bierze pisankę, kolorową pisankę, hejże, hejże, hejże ha, do koszyczka pisankę. Mama bierze bazie, z koteczkami bazie, hejże, hejże, hejże ha, do koszyczka bazie. Mama bierze baranka, cukrowego baranka, hejże, hejże, hejże ha, do koszyczka baranka. Mama bierze chlebek, wielkanocny chlebek, hejże, hejże, hejże ha, do koszyczka chlebek. Mama bierze kiełbaskę, świąteczną kiełbaskę, hejże, hejże, hejże ha, do koszyczka kiełbaskę. Mama bierze babę, wielkanocną babę, hejże, hejże, hejże ha, do koszyczka babę. Mama bierze jajko, gotowane jajko, hejże, hejże, hejże ha, do koszyczka jajko. Idzie z tym koszykiem, zająca złapała, hejże, hejże, hejże ha, wszystko rozsypała!

Strony internetowe, które mogą być przydatne do powyższego tematu:

<https://www.youtube.com/watch?v=84MQP7KNC2g>;

<https://www.youtube.com/watch?v=giRwxyKTXcg>;

Opracowała: Danuta Brozdowska

**Wtorek (30.03.2021r.)**

***Temat: Wielkanocne tradycje***

**Cele:**

- poznanie tradycji związanych z Poniedziałkiem Wielkanocnym

- kształtowanie umiejętności budowania poprawnej językowo wypowiedzi

- wzmacnianie poczucia przywiązania do tradycji

1. „Śmigus” – słuchanie wiersza i rozmowa na temat jego treści.

**„Śmigus”- Maria Konopnicka**

Panieneczka mała Rano dzisiaj wstała: Śmigus! Śmigus! Dyngus! Dyngus! Bo się wody bała. Panieneczka mała W kątek się schowała! Śmigus! Śmigus! Dyngus! Dyngus! Bo się wody bała. Panieneczka mała Sukienkę zmaczała: Śmigus! Śmigus! Dyngus! Dyngus! Choć się wody bała.

Zadajemy dzieciom pytania do wysłuchanego utworu: O jakiej tradycji była mowa w wierszu? Kto wstał rano? Czego się bała Panieneczka? Gdzie się schowała? Co zmoczyła Panieneczka?

2. „Lany Poniedziałek” – rozmowa przy ilustracjach na temat tradycji związanych ze śmigusem-dyngusem.

Opowiadamy dzieciom o zwyczajach i symbolice lania wodą. Wykorzystujemy do tego celu ilustracje. Śmigus-dyngus nazywano inaczej „oblewanką” lub „Świętym Lejkiem”. W dawnych czasach nazwę śmigus-dyngus traktowano rozdzielnie. Śmigus oznaczał oblewanie wodą oraz uderzanie dziewcząt po nogach rózgą z palmy, natomiast dyngus oznaczał wręczanie datków stanowiących wielkanocny okup.

3. „Uciekaj przed zmoczeniem” – zabawa ruchowa.

Dzieci stoją przed liną ułożoną w jednym końcu pokoju. My stoimy w drugim końcu trzymając w dłoniach wiaderko z kilkoma niebieskimi zgniecionymi w kulkę papierami (imitującymi wodę). Na nasz sygnał dzieci biegną na drugi koniec pomieszczenia, a my „wylewamy” na biegnące dzieci „wodę” z wiadra. Zabawę powtarzamy kilka razy.

4. Zabawa na dworze : „Napełniamy wiadro wodą” – zabawa ruchowa z elementem rzutu. Dzieci stoją w odległości ok. 2 metrów od wiadra, do którego wrzucają niebieskie woreczki lub kulki zrobione z papieru.

Strony internetowe, które mogą być przydatne do powyższego tematu:

<https://www.youtube.com/watch?v=-dv7uiV91Ek>;

<https://www.facebook.com/Przedszkole-nr-6-112502963717304/videos/lany-poniedzia%C5%82ek/506530513347969/>;

<https://www.maluchy.pl/kolorowanki/kolorowanka-960-lany-poniedzia%C5%82ek-%C5%9Amigus-dyngus.html>;

<https://www.e-kolorowanki.eu/wielkanoc-kolorowanki/smigus-dyngus-kolorowanka/>;

Opracowała: Danuta Brozdowska

**Środa (31.03.2021r.)**

***Temat: Zbieramy jajka***

**Cele:**

- poznanie zasad konstruowania prostych gier matematycznych

- doskonalenie umiejętności przeliczania i myślenia logicznego

1. „Wyścig po pisanki” – ułożenie, ustalenie zasad i rozegranie gry planszowej na dywanie.

Wyjaśniamy dzieciom, że dzisiaj stworzą grę planszową i zagrają w nią na dywanie – będzie to Wyścig po pisanki. W jednym końcu sali dzieci umieszczają kartkę z napisem START, w drugim końcu sali – kartkę z napisem META. Pomiędzy nimi układają z białych kartek wijący się chodniczek. Na niektórych kartkach-polach dzieci kładą po kilka sylwet pisanek (wyciętych uprzednio z kolorowego papieru). Pomiędzy białymi kartkami-polami można wprowadzić jakieś ułatwienia i/lub utrudnienia, np. zielona kartka może symbolizować dodatkowy rzut, a czerwona – straconą kolejkę lub „ruch wstecz”. Gdy gra jest gotowa, dziecko wybiera z zestawu jedną figurkę (stojącą zabawkę) jako pionek, następnie rzuca dużą kostką, przelicza kropki, odlicza figurką-pionkiem pola i jeśli stanie na odpowiednim polu, zbiera do swojego koszyka pisanki. Gdy pionek dotrze do METY, następuje sprawdzanie ile ma pisanek.

2. „Tobie barwne jajo dam” – zabawa ruchowa z rymowanką.

Dzieci biegają po pokoju w rytmie granym przez nas na tamburynie, na środku pomieszczenia leży kolorowe styropianowe jajko. Podczas przerwy w grze na instrumencie, dzieci siadają w siadzie skrzyżnym, prostują plecy, biorą jajko i recytują rymowankę: „Barwne jajko w ręku mam, Komu dać je? Tobie dam”. Zabawę powtarzamy kilkukrotnie

Opracowała: Danuta Brozdowska

**Czwartek (1.04.2021r.)**

***Temat: Wielkanocna piosenka***

**Cele:**

- poznawanie piosenek o tematyce świątecznej

- rozwijanie słuchu muzycznego i umiejętności wokalnych

- wykonywanych ćwiczeń i zadań

1. „Śniadanko baranka” – wprowadzenie piosenki.

– „Ukryta ilustracja” – wprowadzenie do zajęć. Przygotowujemy duży obrazek baranka. Obrazek przykryty jest drugą kartką z wyciętym otworem. Przesuwamy kartką z otworem po obrazku baranka do momentu, gdy dzieci odgadną, co jest na „ukrytym obrazku”.

– Wysłuchanie piosenki „Śniadanko baranka” i rozmowa na jej temat. Pytamy: Kto jest bohaterem piosenki? Jakie jeszcze zwierzęta były wymienione w piosence? Co je na śniadanko baranek, a co inne zwierzęta z piosenki? Czy piosenka jest wesoła, czy smutna?

**„Śniadanko baranka”- piosenka**

Królik chrupie marchew, myszka zjada serek. Kotek pije mleko, kości je Azorek. Teraz spytam, czy ktoś wie, co baranek je?

Ref.: Baś, baś baranku, chodź na śniadanko, Mam tu dla ciebie trawę i sianko. Baś, baś baranku, pachnące sianko, Nie mów meee, nie mów beee, Tylko jedz.

Misie jedzą miodek, kurka ziarno dziobie. Dzieci kaszkę z mlekiem zajadają sobie. Teraz spytam, czy ktoś wie, co baranek je?

Ref.: Baś, baś baranku, chodź na śniadanko, Mam tu dla ciebie trawę i sianko. Baś, baś baranku, pachnące sianko Nie mów meee, nie mów beee, Tylko jedz.

– Nauka refrenu piosenki. Dzieci powtarzają za nami słowa refrenu. Podczas powtarzania dzieci wystukują rytm piosenki, uderzając dłońmi o uda, podłogę i klaszcząc w dłonie.

– „Baranki” – zabawa przy piosence. Dzieci- baranki poruszają się po pomieszczeniu w trakcie zwrotek piosenki. Podczas refrenu stają nieruchomo i śpiewają, jednocześnie wyklaskując lub wytupując rytm.

2. Ćwiczenie grafomotoryczne, ćwiczenia twórcze. Dzieci rysują po śladzie baranka, mogą wykleić go watą.

Strony internetowe, które mogą być przydatne do powyższego tematu:

<https://www.youtube.com/watch?v=PhkxYxtsa1k>;

<http://www.dobredladziecka.pl/2013/04/04/kolorowanka-od-bazgroszytu-wielkanocny-baranek/>;

<https://www.e-kolorowanki.eu/wielkanoc-kolorowanki/baranek-wielkanocny-kolorowanka-4/>;

Opracowała: Danuta Brozdowska

**Piątek (2.04.2021r.)**

***Temat: Wielkanocne kurczaki***

**Cele:**

-poznawanie symboli Świąt Wielkanocnych

- poszerzanie doświadczeń plastycznych dzieci

- rozwijanie umiejętności słuchania instrukcji ze zrozumieniem

- wdrażanie do starannego i estetycznego wykonania pracy

1. „Kurczątko” – zagadka słowna.

**„Kurczątko”**

Puszyste, żółciutkie jest ono calutkie, dzióbek ma tyci, skrzydła malutkie.

Wykluło się z jajka o samym świcie, kim jest maleństwo, jak wy myślicie?

2. „Uważaj na kurczątko” – zabawa słuchowa ćwicząca szybkość reakcji.

Wymieniamy różne symbole związane z Wielkanocą. Na słowo: kurczątko dzieci uderzają rękami w zakrętki od słoików.

3. „Śpiewamy rytmy” – zabawa ze śpiewem.

Pokazujemy sylwety baranków, przy których dzieci będą wymawiać dźwięk bee, oraz sylwety kurcząt, przy których dzieci będą wymawiać dźwięk pi. Następnie układamy pierwszy rytm, który dzieci będą odśpiewywały i wygrywały na zakrętkach od słoików, np. baranek – kurczątko – kurczątko – baranek – kurczątko – kurczątko, dzieci śpiewają: bee – pi – pi – bee – pi – pi, jednocześnie wygrywając rytm na zakrętkach od słoika. Kiedy dzieci odśpiewają pierwszy rytm, układamy kolejny rytm.

4. „Nasze kurczątka” – praca plastyczna.

Dzieci smarują płynnym klejem zakrętki od słoików po stronie zewnętrznej i naklejają je na środku kolorowego kartonu (nie żółtego). Następnie tym samym klejem smarują zakrętkę od wewnętrznej strony i naklejają na nią żółte piórka. Po bokach zakrętki naklejają złożone na pół małe żółte koła origami (skrzydełka kurczątka), a nad nimi nieco większe żółte koło origami (głowa). Czerwonym lub pomarańczowym mazakiem dorysowują kurczątku dziób, oczy i nogi.

Opracowała: Danuta Brozdowska